

# Część II. Uwarunkowania makroekonomiczne działalności przedsiębiorstw

---

*Nowoczesne Systemy Zarządzania*

## POPYTOWE CZYNNIKI WZROSTU GOSPODARCZEGO

HENRYK PAŁASZEWSKI  
WOJSKOWA AKADEMIA TECHNICZNA

**Streszczenie:** W gospodarce rynkowej, w której produkcja nie osiągnęła poziomu produkcji potencjalnej, wzrost gospodarczy determinują zmiany komponentów popytu globalnego. W polskiej gospodarce istnieją rezerwy wzrostu zarówno popytu wewnętrznego, jak i zagranicznego. Jeżeli chodzi o popyt wewnętrzny, możliwy jest wzrost konsumpcji prywatnej, bowiem tempo wzrostu produktywności pracy jest wyższe niż tempo wzrostu płacy realnej. Wraz ze wzrostem efektywności gospodarczej prawdopodobnie wzrośnie aktywność inwestycyjna przedsiębiorstw. Polscy przedsiębiorcy skutecznie konkurują na rynkach międzynarodowych. W dalszej perspektywie możliwe jest utrzymanie tempa wzrostu eksportu. W tych warunkach gospodarka polska będzie mogła utrzymać zadowalający poziom wzrostu gospodarczego.

**Słowa kluczowe:** rozwój gospodarczy, wzrost gospodarczy, popyt globalny, konsumpcja prywatna, inwestycje, oszczędności, inflacja, bezrobocie.

## Wstęp

Długofalowy proces przemian dokonujących się w gospodarce określa się mianem rozwoju gospodarczego. Determinują go różnorodne czynniki zarówno o charakterze egzogenicznym, jak i endogenicznym. Analizując zagadnienia rozwoju gospodarczego, trzeba mieć na uwadze dwa aspekty tego procesu ściśle ze sobą związane, a mianowicie zmiany ilościowe i jakościowe. W literaturze przedmiotu zmiany okresowe określone są mianem wzrostu gospodarczego. Obydwa stanowią podstawę zmian jakościowych, których efektem jest poprawa poziomu życia i dobrobytu społecznego.

Do niedawna jeszcze pojęcia wzrost i rozwój gospodarczy uważane były za tożsame. W ostatnich latach do analizy procesów przemian w gospodarce wprowadzone zostały czynniki pozaekonomiczne, takie jak poczucie bezpieczeństwa i dobrobytu społecznego. Wprowadzenie do badań tych zagadnień zaowocowało odrębnym traktowaniem procesów wzrostu i rozwoju gospodarczego. W teorii ekonomii mamy do czynienia z wieloma modelami opisującymi te procesy.

Modele te możemy podzielić na dwie grupy, a mianowicie na modele egzogeniczne i endogeniczne. Do najbardziej popularnych i uznanych modeli egzogenicznych zaliczyć należy model Harroda–Domara, R.M. Solowa czy też model

W. Cobba i P.H. Douglasa. Natomiast do najbardziej znanych modeli endogenicznych należą model N.G. Mankiva, D. Romera oraz D.N. Weila, a także model Barro–Sala-i-Marting (Barro, 1991; Domar, 1962; Mankiv, Romer, Weil, 1991, s. 407-437; Solow, 1956).

Podstawowa różnica pomiędzy modelami egzogenicznymi i endogenicznymi polega na określeniu czynników kształtujących warunki wzrostu gospodarczego. W modelach egzogenicznych te warunki kształtują czynniki ze sfery realnej gospodarki. Natomiast teorie endogeniczne podkreślają rolę polityki gospodarczej i monetarnej w procesach wzrostu gospodarczego.

Wzrost gospodarczy jest wynikiem oddziaływania splotu różnych czynników. Najogólniej można je podzielić na dwie grupy, a mianowicie na tradycyjne i nowoczesne. Klasyczna teoria ekonomii wyróżniała trzy podstawowe czynniki: kapitał, pracę i zasoby naturalne. Natomiast we współczesnej ekonomii podkreśla się znaczenie innowacyjności. Zalicza się do niej przede wszystkim postęp w technice, technologii, wiedzy, nauce oraz w organizacji pracy i w zarządzaniu procesami wytwórczymi. Model wzrostu gospodarczego opisują warunki, jakie muszą być spełnione, aby procesy rozwoju gospodarczego przebiegały bez zakłóceń.

Praktyka życia gospodarczego pokazuje jednoznacznie, że w procesach rozwoju gospodarczego występuje zjawisko falowania aktywności gospodarczej. Długofalowy zrównoważony rozwój gospodarczy byłby możliwy do osiągnięcia, jeżeli jednocześnie spełniane byłyby trzy warunki, a mianowicie:

- a) osiągnięcie i utrzymanie zrównoważonego wzrostu ekonomicznego. Oznacza to równowagę na rynku dóbr i usług, kapitałowo-pięniężnym oraz rynku prac;
- b) stworzenie warunków dla społecznie zrównoważonego wzrostu, co oznacza przede wszystkim sprawiedliwy i akceptowany społecznie podział dochodu;
- c) utrzymanie warunków dla zrównoważonego wzrostu ekologicznego, co odnosi się przede wszystkim do zachowania odpowiednich relacji pomiędzy działalnością gospodarczą człowieka a przyrodą (Kołodko, 2014, s. 161-128).

Warunki te w praktyce życia społeczno-ekonomicznego nigdy nie były, nie są i chyba nigdy nie będą spełnione. Współcześnie poszczególne grupy społeczne biorą głównie pod uwagę realizację swych doraźnych interesów, nie zwracając uwagi na wymogi utrzymywania i osiągania długofalowych celów. W polityce gospodarczej również uwaga skupiona jest głównie na osiąganiu celów taktycznych związanych z rozwiązywaniem bieżących problemów. W tych warunkach praktyczne rozwiązania o charakterze strategicznym schodzą na drugi plan.

Niemniej jednak problemy związane ze zrównoważonym rozwojem społeczno-gospodarczym są elementem strategii gospodarczej Unii Europejskiej. Badania zrównoważonego rozwoju gospodarki prowadzi Eurostat. Praktycznie jest to instytucja, która ma najlepiej opracowaną metodologię badań w tym zakresie. Eurostat w swych badaniach wykorzystuje ponad sto wskaźników podzielonych na dziesięć głównych kategorii. Badania te mają na celu pokazanie, jak kształtują

się tendencje w procesach zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, a także pozwalają na wyznaczenie kolejnych celów (zob. Osiecka-Brzeska, 2010).

Analizując wskaźniki zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, można stwierdzić, że w ostatnich latach zmieniały się one pozytywnie. Niemniej jednak osiągnięty w tym czasie poziom niektórych ważnych wskaźników był zróżnicowany i nie do końca satysfakcjonujący. I tak, w tym czasie wzrost PKB per capita wahał się w granicach 1,5-2,0%. Bardzo powolny był również wzrost zatrudnienia. Natomiast działania mające na celu pobudzanie produktywności przynosiły zadowalające rezultaty.

## 1. Determinanty rozwoju społeczno-ekonomicznego w Polsce

We współczesnych warunkach na dynamikę procesów wzrostu i rozwoju gospodarczego mają wpływ przemiany o charakterze jakościowym, a przede wszystkim ewolucja funkcjonowania mechanizmów rynkowych, regulacyjnych uruchamianych zarówno przez państwo, jak i jego instytucje. W analizach procesu wzrostu i rozwoju gospodarczego nie można pominąć czynników o charakterze społecznym, takich jak respektowanie przyjętych norm, zasady ładu politycznego, zakres wolności obywatelskiej, a także unormowań decyzyjnych państwa. Należy zauważyć, że dostęp do rynku globalnego otwiera z jednej strony nowe możliwości, zaś z drugiej strony prowadzi do powstania nowych ograniczeń. „Globalizacja wymaga reorientacji celów polityki makroekonomicznej. Zainteresowanie powinno przenosić się z oddziaływania na wielkość i stabilność popytu istniejącego na rynku globalnym” (Szymański, 2007, s. 82-83).

Należy zauważyć, że procesy globalizacyjne kształtują się w dwóch sferach, a mianowicie w sferze realnej i regulacyjnej. Tendencje wynikające z globalizacji w sferze realnej prowadzą do upowszechnienia się tych samych standardów ekonomicznych w skali międzynarodowej. W sferze regulacyjnej natomiast procesy globalizacji charakteryzują się liberalizacją handlu międzynarodowego, wykorzystaniem podobnych metod zarządzania procesami wytwórczymi oraz wielkimi strumieniami przepływu kapitału. Gospodarka polska w proces globalizacji włączyła się w 1990 roku. Odejście od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej spowodowało usunięcie barier systemowych. Był to moment przełomowy pozwalający na włączenie gospodarki polskiej w nurt gospodarki światowej. Proces ten uruchomił nowe impulsy rozwojowe, do których zaliczyć należy przede wszystkim:

- a) stworzenie większych możliwości dla efektywnej alokacji zasobów,
- b) import nowoczesnych technologii pozwalający na modernizację przemysłu oraz rozbudowę infrastruktury,
- c) zapoczątkowanie procesu przyjmowania nowoczesnych metod zarządzania,
- d) zapoczątkowanie napływu kapitału w postaci inwestycji zagranicznych,
- e) otwarcie gospodarki i związany z tym procesem swobodny przepływ towarów i usług prowadził do poprawy efektywności gospodarowania,
- f) uruchomienie prac podnoszenia poziomu kapitału ludzkiego.

Proces rozwoju gospodarczego i wzrostu ze swej natury prowadzi do łamania stanu równowagi w gospodarce, ale jednocześnie zostają uruchomione siły prowadzące do osiągnięcia nowego poziomu równowagi. Powtarzające się, chociaż nie zawsze regularnie, zmiany aktywności gospodarczej są nierozzerwalnie związane z gospodarką rynkową. Po kryzysie transformacyjnym gospodarka polska rozwijała się w sposób nieprzerwany. Należy podkreślić, że tempo wzrostu w tym czasie było wyższe niż niemal we wszystkich państwach europejskich. Nie oznacza to, że udało się przewyciężyć cykliczny charakter jej rozwoju. W ciągu niemal dwudziestu lat w Polsce bardzo wyraźnie można było zaobserwować falowanie procesów rozwoju gospodarczego, bez bezwzględnych spadków podstawowych mierników wzrostu gospodarczego, w tym przede wszystkim PKB. W tym czasie w świecie kapitalistycznym miały miejsce dwa pełne cykle koniunkturalne, w których prawie we wszystkich krajach miał miejsce absolutny spadek wielkości PKB (szerzej na ten temat zob. m.in. Orłowski, 2010).

Szczególnie dotkliwy był kryzys gospodarki światowej w latach 2007-2009. Wielu ekonomistów porównuje ostatni kryzys do wielkiej depresji z lat trzydziestych ubiegłego wieku. Pod wieloma względami porównanie to wydaje się uzasadnione. Podobnie jak wielka depresja, tak i ostatni kryzys był nie tylko załamaniem koniunkturalnym, ale przede wszystkim systemowym. W warunkach pogłębiającego się kryzysu kraje wysoko rozwinięte podjęły działania mające na celu zahamowanie negatywnych tendencji w gospodarce. Polityka gospodarcza, a szczególnie interwencje banków centralnych w sferze finansów, przyniosły oczekiwane rezultaty, wyprowadzając gospodarkę światową na ścieżkę wzrostu gospodarczego.

Gospodarka polska włączona jest w nurt gospodarki światowej. Tendencje kształtujące aktywność gospodarczą w krajach Unii Europejskiej i innych wysoko rozwiniętych państw wpływają na tempo rozwoju społeczno-gospodarczego naszej gospodarki. Pomimo ogromnej recesji w gospodarce światowej, w Polsce nie przeżywalismy głębokiego załamania koniunktury, a tylko spowolnienie wzrostu gospodarczego. O takim, a nie innym przebiegu tendencji rozwojowych zdecydowały czynniki wynikające z charakterystycznych cech naszej gospodarki, a przede wszystkim z jej struktury i sposobu finansowania działalności gospodarczej. Do podtrzymania wzrostu gospodarczego Polsce w okresie największych zawirowań na świecie przyczyniły się takie czynniki jak:

- a) w sferze finansowej, w porównaniu do innych krajów, mniejszy zakres wykorzystywania instrumentów pochodnych,
- b) stosunkowo niski poziom otwartości gospodarczej,
- c) poprawa konkurencyjności gospodarki w okresie poprzedzającym kryzys,
- d) elastyczny kurs walutowy,
- e) napływ środków z Unii Europejskiej.

Zagadnienia wzrostu i rozwoju gospodarczego analizuje się w długim i krótkim okresie. W długim okresie tendencje rozwojowe gospodarki determinują czynniki o charakterze podażowym, zaś w krótkim sił napędowych rozwoju gospodarczego

należy poszukiwać po stronie popytu. W modelu keynesowskim przyjmuje się założenie, że ceny i płace są lepkie, a gospodarka nie w pełni wykorzystuje swoje zdolności produkcyjne. W tych warunkach zmiana wielkości popytu globalnego pociąga za sobą wzrost lub spadek produkcji. Niepełne wykorzystanie czynników produkcji jest zjawiskiem typowym dla gospodarki rynkowej.

Z podobnym zjawiskiem mamy również do czynienia w gospodarce polskiej. W tych warunkach zespół czynników podażowych, a więc ogół zdolności wytwórczych, nie wystarcza do pobudzenia wzrostu gospodarczego. Bariera, która ogranicza wykorzystanie potencjalnych możliwości rozwojowych, najczęściej jest brak efektywnego popytu.

W strukturze globalnego popytu wyróżniamy cztery jego składniki, a mianowicie:

- 1) popyt gospodarstw domowych na zakup dóbr i usług, czyli popyt konsumpcyjny,
- 2) popyt przedsiębiorstw na zakup dóbr inwestycyjnych,
- 3) wydatki państwa na zakup dóbr i usług,
- 4) popyt zagraniczny.

Patrząc na strukturę popytu przez pryzmat celów wyznaczonych do realizacji w polityce gospodarczej, w popycie globalnym wyróżnić możemy dwie jego części, a mianowicie popyt wewnętrzny i popyt zewnętrzny (zagraniczny). Na popyt wewnętrzny rząd może w miarę skutecznie oddziaływać, wykorzystując instrumenty z arsenału polityki fiskalnej czy też pieniężnej. Oddziaływanie poprzez instrumenty polityki gospodarczej na kształtowanie się popytu zewnętrznego jest bardziej złożone, a niekiedy okazuje się mniej skuteczne. Zapotrzebowanie konsumentów zagranicznych na dobra danego kraju w głównej mierze zależy od jakości tych dóbr i konkurencyjnej ceny, kształtowanej między innymi przez kurs walutowy.

W gospodarce, w której nie w pełni wykorzystywane są zdolności wytwórcze, produkcja podąża za zmianami popytu globalnego. Tak więc PKB jest funkcją popytu. Tempo wzrostu gospodarczego jest funkcją dynamiki poszczególnych składników popytu globalnego. Syntetyczną miarą makroekonomicznego stanu gospodarki jest produkt krajowy brutto. Dobra koniunktura gospodarcza oznacza wzrost stopy wzrostu gospodarczego mierzonego przy pomocy wskaźnika PKB, zaś jej pogorszenie oznacza jego spadek.

W latach 2007-2008 gospodarka światowa przeżyła największe załamanie koniunktury po II wojnie światowej. Najsilniej skutki tego załamania koniunktury odczuły kraje wysoko rozwinięte. Kraje rozwijające się, określane często mianem krajów o gospodarce wschodzącej, poniosły znacznie mniejsze straty z tego tytułu. W czasie i w następstwie kryzysu finansowo-gospodarczego zaczął zmieniać się układ sił w gospodarce światowej. Chiny, Indie, Brazylia stopniowo zaczęły osiągać i umacniać swoją pozycję lokomotyw wzrostu gospodarczego w gospodarce światowej.

Gospodarka polska, która jest częścią gospodarki Unii Europejskiej, trwale włączona jest w system gospodarki światowej. Zmiany poziomu aktywności gospodarczej w otoczeniu zewnętrznym oddziałują na kształtowanie się koniunktury w naszym kraju. Syntetycznym miernikiem aktywności gospodarczej i tempa jej wzrostu jest produkt krajowy brutto. W latach poprzedzających załamanie koniunktury w gospodarce światowej gospodarka polska rozwijała się w tempie około 5% rocznie. W gospodarce światowej kryzys rozpoczął się w 2008 roku i tendencje spadkowe utrzymywały się przez następny rok. Tempo wzrostu gospodarczego w sferze euro w 2008 roku obniżyło się do poziomu 0,8%, ale już w następnym roku stopa wzrostu gospodarczego spadła do poziomu -3,1%. W podobny sposób kształtowała się koniunktura gospodarcza Stanów Zjednoczonych. Tempo wzrostu gospodarczego w tym kraju w 2008 roku obniżyło się do poziomu 1,1%, ale już w następnym roku stopa wzrostu gospodarczego spadła i osiągnęła wielkość -2,6%. Podjęte przez rządy krajów wysoko rozwiniętych działania antykryzysowe przyniosły oczekiwane rezultaty i w 2010 roku gospodarka światowa weszła w fazę kruchego ożywienia gospodarczego.

Załamanie koniunktury w gospodarce światowej wpłynęło na tendencje rozwojowe gospodarki polskiej. Przebieg recesji gospodarczej w naszym kraju miał odmienny charakter w porównaniu do gospodarek krajów wysoko rozwiniętych. Różnice te są bardzo widoczne, biorąc pod uwagę kształtowanie się w tym czasie stopy wzrostu gospodarczego. Zwróćmy uwagę na dane zawarte w tabeli nr 1.

Tabela 1. Dynamika PKB w Polsce w latach 2007-2015

wyszczególnienie	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
stopa wzrostu	6,7	4,8	0,3	1,1	4,5	1,9	1,2	2,2	3,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie: IBRKK, Warszawa 2008, s. 120; 2014, s. 62, 119, 78, 136

Wyraźne spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego miało miejsce w 2009 roku. W latach następnych, z wyjątkiem roku 2011, stopa wzrostu gospodarczego utrzymywała się na poziomie 1-2%.

W analizowanym okresie stopa wzrostu gospodarczego nie osiągnęła wartości ujemnych, niemniej jednak spowolnienie tempa rozwoju gospodarczego utrzymywało się przez długi czas. Dopiero w 2015 roku rysują się tendencje wyraźnego ożywienia tempa wzrostu gospodarczego. O takim, a nie innym przebiegu tendencji rozwojowych w gospodarce polskiej zdecydowało kształtowanie się składników popytu globalnego.

## 2. Konsumpcja prywatna

W Polsce, ale nie tylko, konsumpcja prywatna jest największym składnikiem popytu globalnego, a więc ma istotne znaczenie dla kształtowania się dynamiki wzrostu gospodarczego. Mniejszy wpływ na te procesy, ale również istotny, ma

również konsumpcja zbiorowa. Prześledźmy obecnie, jak zmieniała się konsumpcja prywatna i zbiorowa w latach spowolnienia gospodarczego (tabela nr 2).

Tabela 2. Tempo wzrostu konsumpcji prywatnej i zbiorowej w Polsce w latach 2007-2015

Wyszczególnienie	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Konsumpcja z dochodów osobistych	5,0	5,4	2,1	3,2	2,6	0,8	1,0	2,1	3,2
Konsumpcja zbiorowa	3,7	0,0	2,0	4,0	-1,7	0,0	1,0	2,1	2,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie: IBRKK, Warszawa 2008, s. 262, 100; 2013, s. 78, 106

W latach 2007-2008 gospodarka polska znajdowała się w fazie rozkwitu. Wysokie tempo wzrostu odnosiło się do wszystkich składników popytu globalnego, w tym również do konsumpcji indywidualnej, która wzrastała w tempie 5% i 5,4%. W mniejszym tempie wzrastała konsumpcja zbiorowa (odpowiednio 3,7% i 0%). Głównym czynnikiem podtrzymującym wzrost gospodarczy w Polsce była konsumpcja indywidualna. W całym 2008 roku wzrosła ona o 65,7 mld zł.

W drugiej połowie 2008 roku obserwowano niepokojące sygnały związane z kłopotami na rynku finansowym Węgier i krajów bałtyckich. Zawirowania na tych rynkach wpłynęły na funkcjonowanie rynku kapitałowego w Polsce. Inwestorzy zaczęli wycofywać z polskiego rynku kapitał portfelowy. Te działania o charakterze spekulacyjnym nie doprowadziły do załamania się rynku kapitałowego w Polsce, ale perturbacje przez nie wywołane były przyczyną rozchwiania stabilności waluty krajowej. Zawirowania na rynku kapitałowym miały wpływ na przyszłe zachowania podmiotów gospodarczych i gospodarstw domowych. W tym czasie na popyt konsumpcyjny istotny wpływ miały tendencje kształtujące się na rynku kredytów. Wartość kredytów mieszkaniowych wzrosła o 75,5 mld zł. Na uwagę zasługuje struktura udzielanych kredytów. Kredyty hipoteczne udzielone w walutach obcych, a przede wszystkim we frankach szwajcarskich, stanowiły 82%. W latach 2008-2009 wartość spłaconych zobowiązań związanych z obsługą kredytów liczona w złotych zwiększyła się o około 40%. Było to połączone w tym czasie z ciągłą deprecjacją złotego. W związku z tym siła nabywcza kredytobiorców znacznie się obniżyła. W tych warunkach banki uznały część kredytów za zagrożone i zaostrzyły procedurę przyznawania kredytów.

Negatywne tendencje wystąpiły również na rynku pracy. Stopa bezrobocia, która wynosiła 11,2 w 2007 roku oraz 9,5 w roku następnym, wzrosła do około 14% i na tym poziomie utrzymywała się praktycznie do 2014 roku. W ostatnich kwartałach stopniowo stopa bezrobocia zaczyna maleć. Jednak jej spadek nie był znaczący.

Utrzymująca się stagnacja na rynku pracy, w połączeniu ze wzrostem kosztów obsługi kredytów, w decydujący sposób wpłynęła na zmniejszenie dynamiki

konsumpcji prywatnej. Deprecjacja popytu konsumpcyjnego pociągnęła za sobą dwa zjawiska, a mianowicie przyczyniła się do spowolnienia wzrostu gospodarczego, zaś z drugiej strony do spadku inflacji do historycznie niskiego poziomu. Można zaryzykować twierdzenie, że gospodarka polska od 2014 roku weszła w fazę ożywienia gospodarczego. Nie jest ono silne, ale są symptomy, które sygnalizują, że może okazać się trwałe.

Są dwie główne przyczyny, które mówią, że tendencja wzrostowa może mieć trwały charakter. Po pierwsze, płace realne wykazują tendencję wzrostową. Główną przyczyną tego zjawiska jest niska inflacja. W tych warunkach, mimo niskiego tempa wzrostu płac nominalnych, rośnie siła nabywcza konsumentów. Drugim czynnikiem wpływającym na dynamikę konsumpcji prywatnej jest wzrost siły nabywczej rent i emerytur. Coroczna rewaloryzacja i niska inflacja prowadzą do tego, że dynamika siły nabywczej rent i emerytur jest wyższa niż wzrost płacy realnej. Należy zauważyć, że przeciętna emerytura i renta jest niższa niż wynagrodzenie za pracę. Mimo to, świadczenia społeczne wywierają niebagatelny wpływ na tempo wzrostu konsumpcji. W gospodarce polskiej pracuje około 15,5 mln osób, a renty i emerytury otrzymuje około 9 mln osób.

### 3. Inwestycje i oszczędności a wzrost gospodarczy

Drugim ważnym komponentem popytu globalnego są inwestycje, ale nie tylko ich poziom determinuje tempo wzrostu gospodarczego. Zależność pomiędzy inwestycjami, oszczędnościami i wzrostem gospodarczym opisuje wiele modeli wzrostu gospodarczego (zob. m.in. Dornbusch, Fischer, 1994).

Inwestycje i oszczędności mogą wpływać na tempo wzrostu gospodarczego poprzez jeden (lub więcej) z czterech mechanizmów.

- 1) W warunkach zrównoważonego wzrostu akumulacja kapitału determinuje tempo wzrostu produkcji pod warunkiem, że mamy do czynienia ze stałymi przychodami ze skali produkcji.
- 2) Jednym z podstawowych źródeł rosnących przychodów ze skali produkcji mogą być inwestycje.
- 3) Inwestycje prowadzą do przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego, bowiem są nośnikiem postępu technicznego, a zatem wzrostu efektywności gospodarowania.
- 4) We współczesnych warunkach gospodarowania kapitał ludzki jest znaczącym czynnikiem wzrostu gospodarczego. Jego zasób i efektywność determinują podjęte w przeszłości decyzje dotyczące oszczędności i inwestycji (Rapacki, 2002, s. 478).

W teorii ekonomii wyróżnia się dwa źródła finansowania inwestycji, a mianowicie oszczędności zagraniczne i oszczędności wewnętrzne krajowe. Od wielu lat w gospodarce polskiej utrzymuje się luka „inwestycje – oszczędności”. Zwróćmy uwagę na dane zawarte w tabeli nr 3.



Tabela 3. Stopa inwestycji i oszczędności w Polsce w latach 2007-2015

Wyszczególnienie	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Stopa inwestycji	17,6	7,9	-5,6	-2,1	8,5	1,6	-0,2	5,1	8,1
Stopa oszczędności w % PKB (gospodarstwa domowe)	4,2	6,8	3,9	3,1	3,8	4,7	5,9	4,3	4,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie: IBRKK, Warszawa 2014, s. 146

Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat stopa oszczędności w Polsce utrzymuje się mniej więcej na stałym poziomie, a wahania jej wysokości nie przekraczają 2 procent. Obniżyła się ona w ostatnich latach spowolnienia gospodarczego, by wrócić w latach następnych do poziomu około 4-5%. Utrzymująca się praktycznie od początku transformacji polskiej gospodarki luka „inwestycje – oszczędności” spowodowała, że duże znaczenie jako źródło finansowania inwestycji miały oszczędności zagraniczne. Głównym strumieniem środków zewnętrznych napływających do Polski były bezpośrednie inwestycje zagraniczne (zob. S. Wydymus, E. Bombińska, B. Pera (red.), 2012).

Pierwsze symptomy nadciągającego kryzysu pojawiły się w drugiej połowie 2007 roku w USA. Do Europy globalny kryzys dotarł z pewnym opóźnieniem, bo w drugim kwartale 2008 roku. W gospodarce polskiej załamanie koniunktury przybrało formę spowolnienia gospodarczego. Głównymi czynnikami utrzymującymi gasnące tempo wzrostu gospodarczego była konsumpcja prywatna i eksport. Natomiast drugi ważny składnik popytu globalnego, jakim są inwestycje, w latach spowolnienia gospodarczego uległ znacznym wahaniom. W roku 2007 stopa wzrostu nakładów na środki trwałe wynosiła 17,6%, by w następnym roku zmniejszyć się do 7,9%. W roku 2009 i 2010 nakłady te wzrosły o 8,5%, a w następnych latach zmniejszyły się o 0,8 i 3,6%. Wskaźniki makroekonomiczne w 2013 roku mówiły o przełamaniu tendencji spowalniających wzrost gospodarczy i wejściu gospodarki polskiej w fazę ożywienia. Mimo to, inwestycje polskich przedsiębiorstw utrzymują się na niskim poziomie. Ich wzrost o 5,1% w 2014 roku i 8,1% w 2015 jest prawie dwukrotnie niższy od dynamiki, jaką te inwestycje osiągały w latach poprzedzających spowolnienie gospodarcze. Brakuje na razie przesłanek, które mówiłyby o odwróceniu tej tendencji. Składa się na to kilka czynników, które zniechęcają przedsiębiorstwa do podejmowania nowych, dużych inwestycji.

Przedsiębiorcy biorą pod uwagę ryzyko inwestycyjne. Wynika ono przede wszystkim z niepewności związanej z tendencjami kształtowania się popytu wewnętrznego i zagranicznego. Wprawdzie w ostatnim czasie ma miejsce niewielki wzrost popytu wewnętrznego, bowiem wzrastają spożycie indywidualne i płace realne. Nie ma natomiast pewności, czy i na ile ten wzrost się utrzyma. W dalszym ciągu w grupie firm produkujących na rynek krajowy utrzymuje się niedopasowanie zapasów do potrzeb rynkowych. Oczywiście bez kredytów bankowych nie można

liczyć na zwiększenie skali i zakresu inwestycji. Badania ankietowe mówią, że w dalszym ciągu na wysokim poziomie utrzymuje się zakorzeniona w przedsiębiorcach niechęć do zaciągania kredytów (Olender-Skorek, 2013, s. 33).

Nakłady inwestycyjne reagują przede wszystkim na dynamikę konsumpcji. Wzrost konsumpcji z pewnym opóźnieniem pociąga za sobą wzrost inwestycji. Możemy to zaobserwować w ostatnich latach. Gdy rośnie konsumpcja prywatna, rosną również nakłady inwestycyjne. Jeżeli utrzyma się ta tendencja, to ożywienie w polskiej gospodarce może się okazać długotrwałe.

#### **4. Wydatki państwa na zakup dóbr i usług**

Kolejnym komponentem popytu globalnego są wydatki państwa na zakup dóbr i usług. Wydatki państwa możemy podzielić na dwie podstawowe grupy, a mianowicie płatności transferowe i finansowanie zatrudnienia w sektorze publicznym oraz wydatki na cele inwestycyjne. Płace i świadczenia socjalne w krótkim czasie przeobrażają się w popyt konsumpcyjny, a więc wpływają stabilizująco na popyt globalny. Oczywiście istnieje niebezpieczeństwo, że ich szybki wzrost może pobudzać procesy inflacyjne w gospodarce. W inny sposób oddziałują wydatki państwa na cele inwestycyjne na wzrost popytu globalnego. W tym przypadku popyt globalny rośnie w wyniku wzrostu zatrudnienia w firmach realizujących zamówienia inwestycyjne. Dodatkowo wydatki te przyczyniają się do uruchomienia mechanizmu mnożnikowego, który pobudza wzrost aktywności gospodarczej.

Obecnie daje się zaobserwować trwałą tendencję narastania długu publicznego oraz utrzymywanie się wysokiego poziomu deficytu budżetowego. Są to ważne zmienne charakteryzujące stan gospodarki oraz jakość prowadzonej polityki gospodarczej, a w szczególności polityki fiskalnej. W całym obszarze euro średnio deficyt budżetowy utrzymuje się w granicach wyznaczonych przez umowę z Maastricht. Saldo sektora publicznego liczonego jako procent PKB wahało się w granicach  $-4,8\%$  w 2010 do  $-2,8\%$  w 2014 roku. W strefie euro można wyróżnić dwie grupy krajów, a mianowicie te, w których deficyt budżetu państwa nie osiągnął wielkich rozmiarów, oraz drugą grupę, do której zaliczyć należy Grecję, Hiszpanię, Włochy i Irlandię, gdzie rozmiary tego deficytu zagrażały procesom rozwojowym. W tych warunkach rozpoczęte zostały przedsięwzięcia mające na celu uzdrowienie sektora publicznego. Kraje mające kłopoty z utrzymaniem stabilizacji w tym sektorze otrzymały wsparcie instytucji finansowych Unii Europejskiej, biorąc na siebie obowiązek wdrożenia radykalnych reform i programów oszczędnościowych.

Obraz finansów publicznych w Polsce na tle Unii Europejskiej przedstawia się dość pozytywnie. Zwróćmy uwagę na dane zawarte w tabeli nr 5.

Wskaźniki te są wyższe niż średnia obszaru euro i w większości wypadków wyższe od normy uznawanej przez umowę z Maastricht. W trudnych latach spowolnienia gospodarczego utrzymywanie kontroli nad stanem finansów publicznych świadczy o odpowiedzialnej polityce fiskalnej. Należy mieć jednak na uwadze fakt,

że dług publiczny w Polsce systematycznie rósł, przekraczając 55% PKB. W 2013 roku konieczność podniesienia limitu deficytowego wymagała zawieszenia obowiązującego pierwszego progu ostrożnościowego. Sejm zawiesił obowiązywanie tego progu. W zamian rząd zaproponował regułę fiskalną, która powinna być bardziej efektywna niż obowiązujące do tej pory progi ostrożnościowe. Trudności związane z utrzymaniem odpowiedniego poziomu deficytu budżetowego w Polsce nie uszły uwadze Komisji Europejskiej. Na Polskę nałożona została procedura nadmiernego deficytu budżetowego. To działanie miało na celu prowadzenie przez polski rząd odpowiedzialnej i zdyscyplinowanej polityki fiskalnej. W ostatnim czasie pojawiają się symptomy przyspieszenia wzrostu gospodarczego. Ożywienie gospodarcze i utrzymanie dyscypliny w polityce fiskalnej zaowocowało już opanowaniem negatywnych tendencji w sferze finansów publicznych. Fakt ten został zauważony i odnotowany przez odpowiednie organy Unii Europejskiej. W stosunku do Polski w 2015 roku zawieszona została reguła nadmiernego deficytu budżetowego.

Tabela 5. Saldo finansów publicznych w Polsce (jako % PKB) w latach 2007-2015

Wyszczególnienie	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Saldo finansów publicznych (% PKB)	-1,7	-2,7	3,7	-4,1	-5,0	-3,9	-4,3	-3,2	-2,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie: IBRKK, 2013, s. 78; IBRKK, 2014, s. 146

## 5. Popyt zewnętrzny

W latach spowolnienia gospodarczego ważną rolę w podtrzymywaniu tendencji rozwojowych gospodarki odgrywał istotny składnik popytu globalnego, jakim jest eksport. Tendencje kształtujące się w tej sferze na przestrzeni ostatnich lat obrazują dane w poniższej tabeli (nr 6).

Tabela nr 6. Dynamika eksportu i importu w Polsce w latach 2007-2015

Wyszczególnienie	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Eksport	9,1	5,1	-5,6	0,4	6,3	3,9	4,1	6,1	7,1
Import	10,9	6,2	-7,4	1,7	4,2	1,2	1,2	5,9	8,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie: IBRKK, 2014, s. 146

Nasilające się tendencje kryzysowe w gospodarce światowej wpłynęły na dynamikę obrotów w wymianie międzynarodowej. Tempo wzrostu polskiego eksportu obniżyło się w 2008 roku do 5,1%. W roku następnym spadek eksportu był znacznie większy, bowiem jego dynamika spadła o 5,6%. Podobne tendencje

w tym czasie charakteryzowały dynamikę importu. Negatywne zjawiska w wymianie międzynarodowej pogarszały sytuację przedsiębiorstw. Zdeterminowały one w głównej mierze bardzo wyraźne spowolnienie wzrostu gospodarczego. Od 2010 roku obroty w wymianie międzynarodowej zaczynają rosnać. Oznacza to, że polscy eksporterzy sprościli konkurencji na rynkach międzynarodowych. W następnych latach wzrost eksportu przy ograniczonym popycie wewnętrznym doprowadził do tego, że w 2013 roku Polska zanotowała nadwyżkę na rachunku obrotów bieżących.

W tym miejscu rodzi się pytanie, na ile poprawa salda handlowego jest zjawiskiem trwałym. Czy nie jest to efekt przejściowy wywołany załamaniem się popytu wewnętrznego? Można przypuszczać, że ta tendencja będzie miała charakter trwały i nie wynika tylko ze stabilizacji cen surowców energetycznych, co dla naszego kraju ma duże znaczenie. Polscy eksporterzy coraz lepiej radzą sobie na rynkach międzynarodowych. Konkurują na nich nie tylko ceną, ale przede wszystkim coraz wyższą jakością oferowanych na te rynki towarów.

Istotnym czynnikiem w wymianie międzynarodowej, który mógł osłabić polski eksport, było załamanie się, w wyniku embarga, wymiany handlowej z Rosją. Z tym trudnym problemem gospodarka polska poradziła sobie dobrze. Skutki dla polskiego handlu zagranicznego były znacznie mniejsze, niż można było oczekiwać. Pozytywnym zjawiskiem wywołanym embargiem w handlu z Rosją była konieczność poszukiwania nowych rynków zbytu. Te działania przynoszą dobre rezultaty. Rośnie eksport i obroty handlowe z krajami, które można zaliczyć do krajów rozwijających się.

## **6. Czynniki determinujące możliwości przyspieszenia wzrostu gospodarczego w Polsce**

Można zaryzykować twierdzenie, że gospodarka polska ma za sobą okres spowolnienia wzrostu. Prognozy na rok 2015 i kolejny mówią o tym, że stopa wzrostu gospodarczego będzie się kształtowała na poziomie 3,5-4%.

W tym miejscu rodzi się pytanie, czy ten wzrost będzie miał charakter trwały i jakie są warunki jego przyspieszenia. Możemy przyjąć założenie, że tempo powiększania zasobów pracy jest dane. Jeżeli tak, to tempo wzrostu gospodarczego będzie determinowane przez dynamikę inwestycji oraz wzrost produktywności czynników wytwórczych. Są dwa źródła finansowania inwestycji, a mianowicie oszczędności wewnętrzne i zagraniczne. Można się zgodzić z twierdzeniem, że finansowanie inwestycji z oszczędności wewnętrznych gwarantuje, że procesy wzrostu gospodarczego będą miały trwały i długoterminowy charakter. „Żaden z krajów azjatyckich – jak pisze Thomas Piketty – które przeszły konieczność nadganiań wobec krajów najbardziej rozwiniętych, czy chodzi o Japonię, Koreę, Tajwan, czy dzisiejsze Chiny, nie korzystały z masowych inwestycji zagranicznych... a głównie [opierały się] na efektywnym wykorzystaniu własnych zasobów i to, jak pokazują

współczesne badania, znajduje się u podstaw długoterminowego wzrostu gospodarczego” (Piketty, 2015, s. 93).

Korzystanie natomiast z finansowania inwestycji z oszczędności zagranicznych nie do końca stwarza warunki stabilizacji procesów wzrostu gospodarczego. W warunkach polskich oszczędności wewnętrzne są zbyt skromne, by zaspokoić potrzeby rozwojowe gospodarki. Należy mieć nadzieję, że w miarę wzrostu zamożności społeczeństwa oszczędności wewnętrzne w Polsce będą rosnąć, stwarzając podstawy stabilnego wzrostu gospodarczego.

W dobie globalizacji o pozycji danej gospodarki w międzynarodowym podziale pracy decyduje poziom innowacyjności gospodarki. Na tym polu w gospodarce występują głębokie rezerwy. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Wśród nich do najważniejszych zaliczyć należy:

- a) niedostateczne wsparcie krajowej sfery badawczo-rozwojowej,
- b) stosunkowo niewielki popyt sektora przedsiębiorstw na innowacje,
- c) wolne tempo dostosowania sfery badawczo-rozwojowej do warunków gospodarki rynkowej.

W ostatnich latach słabość tej sfery w pewnym stopniu rekompensował wpływ innowacji z zagranicy, przede wszystkim za pośrednictwem bezpośrednich inwestycji zagranicznych. W dalszej perspektywie umocnienie potencjału badawczo-rozwojowego i wzrost jego efektywności może stać się podstawą stabilnych tendencji rozwojowych gospodarki.

Nie ulega wątpliwości, że ważnym czynnikiem dynamizującym procesy wzrostu gospodarczego są inwestycje w kapitał ludzki (Mankiv, Romer, Weil, 1992). Polska w tej dziedzinie osiągnęła znaczące sukcesy. Rozwój systemu edukacji i szkolnictwa wyższego doprowadził do tego, że większość młodzieży zdobywa wyższe wykształcenie. Nie wszyscy jednak absolwenci znajdują zatrudnienie zgodne ze swoim wykształceniem. Nie tak mało spośród nich w ogóle nie znajduje pracy. Z punktu widzenia procesów rozwojowych jest to marnotrawstwo. Główną przyczyną tego zjawiska tkwi w niedostosowaniu kierunków kształcenia do potrzeb rynku pracy, a szczególnie do zapotrzebowania przedsiębiorstw na określone kwalifikacje potencjalnych pracowników.

Nie można przecenić roli, jaką pełni rynek pracy w procesach rozwojowych gospodarki. Dobrze funkcjonujący rynek pracy wspomaga te procesy, podnosi poziom efektywności gospodarowania. Natomiast kształtujące się na nim negatywne tendencje osłabiają funkcjonowanie gospodarki, prowadząc jednocześnie do narastania napięć i konfliktów społecznych. W latach spowolnienia gospodarczego stopa bezrobocia kształtowała się na poziomie około 14%. Obecnie wraz z ożywieniem gospodarki stopniowo zaczyna się ona obniżać. Wysoki poziom bezrobocia ma oczywiście bezpośredni wpływ na rozszerzanie sfery ubóstwa. Wzajemne relacje między wielkością bezrobocia a zasięgiem ubóstwa są bardzo proste. Utrata pracy oznacza obniżenie dochodów i pogłębiające się trudności w zaspokajaniu podstawowych potrzeb. Nie musi to jednak oznaczać, że rodzina

znajduje się od razu w sferze ubóstwa. W niektórych przypadkach utrata dochodów z tytułu wynagrodzenia może być rekompensowana dochodami z innych źródeł. Dotyczy to jednak stosunkowo nielicznej grupy gospodarstw domowych. Należy mieć na uwadze inną okoliczność, bowiem jeżeli bezrobotny nie może dostać pracy przez długi okres, to może się znaleźć w kręgu ubóstwa. Z drugiej strony podjęcie pracy nie oznacza automatycznie wyjścia ze sfery ubóstwa. Może się bowiem okazać, że wynagrodzenie jest tak niskie, iż w niewielkim stopniu poprawia sytuację materialną rodziny.

W Polsce od kilku lat utrzymuje się wysoki poziom bezrobocia, któremu towarzyszy umiarkowany wzrost skrajnego ubóstwa. I tak, od 2008 roku stopa skrajnego ubóstwa powiększyła się z 5,6% do 6,1% (Bartosik, 2012, s. 25). Procesom rozwoju gospodarczego powinien towarzyszyć ład społeczny. Pod tym pojęciem rozumie się taki stan w tej sferze, kiedy nie narastają napięcia i konflikty społeczne. Nie sprzyja temu rozszerzanie się sfery ubóstwa i narastanie dysproporcji dochodowych.

W latach spowolnienia gospodarczego jednym z czynników podtrzymujących gasnący wzrost gospodarczy było utrzymanie niewielkiego wprowadzie, ale istotnego dla rozwoju gospodarczego wzrostu konsumpcji prywatnej. Obecnie w warunkach ożywienia gospodarczego istnieją ekonomiczne przesłanki przyspieszenia tempa wzrostu konsumpcji indywidualnej prowadzącej do wzrostu popytu globalnego, który pociąga za sobą wzrost produkcji. Tą podstawą, która stwarza możliwości wzrostu konsumpcji indywidualnej, jest utrzymujące się od wielu lat szybkie tempo wzrostu produktywności pracy w porównaniu do tempa wzrostu płacy realnej.

## **Podsumowanie**

W gospodarce polskiej występują przesłanki do przyspieszenia procesów rozwoju gospodarczego. Czy zostaną one w pełni wykorzystane, zależy w głównej mierze od prowadzonej polityki gospodarczej. W tym zakresie bardzo duże znaczenie ma stworzenie warunków prowadzących do podniesienia poziomu innowacyjności. Jest to czynnik, który determinuje konkurencyjność gospodarki, a więc co najmniej utrzymanie pozycji w międzynarodowym podziale pracy. Nie mniej ważnym czynnikiem, który może stymulować procesy rozwojowe, jest prowadzenie polityki pieniężnej i fiskalnej uwzględniającej aktualne uwarunkowania. Rozwój gospodarczy to łamanie stanu równowagi i przechodzenie do równowagi na nowym poziomie. Oznacza to zmiany, niekiedy dość istotne, w sferze życia społeczno-gospodarczego. Do nich powinny być dostosowane regulacje prawne i rozwiązania instytucjonalne.

Mówiąc o możliwościach przyspieszenia procesów wzrostu gospodarczego, nie można zapomnieć o środkach płynących z Unii Europejskiej. Rozpoczyna się nowa perspektywa budżetowa, w której przewidywany jest napływ tych środków

w wysokości 400 mld zł. W jakim stopniu przyczynią się one do stymulowania procesów rozwojowych gospodarki polskiej, zależy będzie od tego, jak zostaną wykorzystane.

## DEMAND GROWTH FACTORS

**Summary:** In a market economy, where production has not reached the level of potential output, economic growth is determined by changing the components of global demand. In the Polish economy are reserves growth in both domestic demand and foreign. Regarding domestic demand, it is possible to increase private consumption, since the growth rate of labor productivity is higher than the growth rate of real wages. With the increase in economic efficiency is likely to increase the investment activity of enterprises. Polish entrepreneurs successfully compete in international markets. In the longer term it is possible to maintain the pace of export growth. Under these conditions, the Polish economy will be able to maintain a satisfactory level of economic growth.

**Keywords:** economic development, economic growth, global demand, private consumption, investment, savings, inflation, unemployment.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] BARRO R.J., 1991, *Economic Growth in a Cross of Countries*, "Quarterly Journal of Economics", v. 106.
- [2] BARTOSIK K., 2012, *Sektor gospodarstw domowych*, [w:] *Gospodarka Polski. Prognozy i opinie*, IH PAN, Warszawa.
- [3] DOMAR EVSEY D., 1962, *Szkice z teorii wzrostu gospodarczego*, PWE, Warszawa.
- [4] DORNBUSCH R., FISCHER S., 1994, *Macroeconomics*, McGraw-Hill, New York.
- [5] Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktury, 2009, *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2007-2010*, Warszawa.
- [6] Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktury, 2013, *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2011-2014*, Warszawa.
- [7] Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktury, 2014, *Koniunktura gospodarcza świata i Polski w latach 2012-2015*, Warszawa.
- [8] KOŁODKO G., 2014, *Nowy Pragmatyzm, czyli ekonomia i polityka dla przyszłości*, [w:] „*Ekonomista*” nr 2, s. 161-1280.
- [9] LIBERDA B., 2000, *Oszczędzanie w gospodarce polskiej*, PTE, Warszawa.
- [10] MANKIV G., ROMER D., WEIL D., 1992, *A Contribution to the Empirics of Economic Growth*, "The Quarterly Journal of Economics", vol. 107, nr 2, s. 407-437.
- [11] OLENDER-SKOREK M., 2013, *Sektor przedsiębiorstw*, [w:] „*Gospodarka Polski, Prognozy i Opinie*”, INE PAN, Warszawa.
- [12] ORŁOWSKI W.M., 2010, *Świat do przeróbki. Speculanci, giganci i ich rywale*, Poltext, Warszawa.
- [13] OSIECKA-BRZESKA K., 2010, *Społeczno-ekonomiczne aspekty zrównoważonego rozwoju Unii Europejskiej na przykładzie Polski i Litwy*, [w:] M. Wyrzykowska-Antkiewicz (red.), *Rozwój społeczno-gospodarczy w dobie kryzysu*, WSB, Gdańsk.

- [14] PIKETTY T., 2015, *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- [15] SOLOW R.M., 1956, *A Contribution on the Theory of Economic Growth*, "Quarterly Journal of Economics", vol. 70.
- [16] SZYMAŃSKI W., 2007, *Czy globalizacja może być irracjonalna?*, SGH, Warszawa.
- [17] RAPACKI R., 2002, *Możliwości przyspieszenia wzrostu gospodarczego w Polsce*, „*Ekonomista*” nr 4.
- [18] WYDYMUS S., BOMBIŃSKA E., PERA B. (red.), 2012, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne a konkurencyjność eksportu Polski*, CeDewu, Warszawa.